

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 2.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 11.

Kraków, piątek 15 stycznia 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reko-  
pisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy  
dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie  
przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,50 zł  
z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata  
porta. Konto czekowe: Warszawa 658

## Łodzie podwodne ukazują się wszędzie.

Do Guyany holenderskiej przybyło 146 rozbitków okrętowych.

Sztokholm, 14 stycznia. Jak wynika z treści depeszy jednej z agencji amerykańskich z Patamaribo, w Guyanie holenderskiej, stwierdzono w tym rejonie ponowną działalność łodzi podwodnych.

W ub. piątek łodzie podwodne storpedowały bliżej nieokreślony statek. Do portu Patamaribo przybyli rozbitkowie w liczbie 146, przyczem niebawem oczekują tam nadto przybycia 21 marynarzy amerykańskich, rozbitków z pokładów statków Stanów Zjednoczonych, storpedowanych a płynących w konwoju.

W tym samym czasie, kiedy na południe od Azorów toczyła się bitwa wyniszczająca przeciw cysternowcom, zakończono koło wybrzeża Guyany mały konwój, składający się z 9 statków i 4 kontrtorpedowców, a płynący wzdłuż wybrzeża południowo-amerykańskiego.

W toku wielogodzinnych nocnych ataków, łodzie podwodne wysłały na dno morza cztery parowce o łącznej pojemności 20-000 brt. i jeden cysternowiec o pojemności 8000 brt. Ponadto w rejonie morskim koło wybrzeża brazylijskiego zatopiono dwa parowce „Yorkwood” o pojemności 5-401 brt. i „Baron Dechmont” o pojemności 3.675 brt. Również frachtowiec szwedzki „Brage-land” pojemności 2.608 brt., płynący w służbie anglo-amerykańskiej, padł ofiarą torpedy, wyrzuczonej przez łódź podwodną koło wybrzeża południowo-amerykańskiego.

Oprócz innych pojedynczo płynących statków, zatopionych na południowym i północnym Atlantyku, a których nazwy nie są jeszcze znane,

łodzie podwodne zaatakowały jeszcze parowiec „William Wilberforce”, poj. 5004 brt.,

płynący z Takoradi na zachodnim wybrzeżu Afryki do Liverpoolu i zatopiony go.

Wśród okrętów, o których zatopieniu dziś zaraportowano, znajdował się również

jako szczególnie pożądaną łup dla niemieckich łodzi podwodnych, konwojowy okręt eskortowy, wyposażony niezwykle silnie do obrony przeciwko łodziom podwodnym.

Ta pomocnicza jednostka wojenna była uzbrojona m. in. w cztery działa na przednim pokładzie i dysponowała bombami podwodnymi, urządzeniem do sztucznej mgły, hydroplanem i wielką motorówką do bezpośredniego zwalczania łodzi podwodnych.

Po ostatniej bitwie konwojowej koło Azorów w grudniu ub. roku, wymieniony okręt konwojowy, jak wyszło na jaw po storpedo-

waniu, wiózł na pokładzie wielką liczbę rozbitków. Po kilkakrotnych atakach okręt ten, który usiłował ująć atakom łodzi podwodnych przez najrozmaitsze zmiany, zatonał szybko. Na miejscu zatopienia tego okrętu, według raportu komendanta łodzi podwodnych znajdowało się na morzu 300-400 ludzi, ratujących się bądź wpław, bądź też na nielicznych, szczelnie wypełnionych tratwach, na których rozbitkowie mogli pomieścić się jedynie stojąc.

Ogółem niemieckie łodzie podwodne w ciągu ostatnich dwóch dni mogły zaraportować o zatopieniu w wyniku swej akcji 29 statków, o łącznej pojemności 213 000 brt.

## Marszałek Antonescu u Fiihrera.

Główna kwatery Führera, 14 stycznia. Führer przyjął w dniu 10 stycznia w swej głównej kwatery szefa państwa rumuńskiego, marszałka Antonescu.

W konferencji brali udział ze strony niemieckiej minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, ze strony rumuńskiej towarzyszący szefowi państwa rumuńskiego zastępca premiera Mihai Antonescu. Rozmowy dotyczyły wszystkich zagadnień, związanych z udziałem obu narodów w wojnie, oraz zdecydowanego kontynuowania wojny przeciwko wspólnym wrogom aż do totalnego zwycięstwa oręża mocarstw osi. Stwierdzono zupełną zgodność poglądów w sprawie dalszego prowadzenia wojny w dziedzinie politycznej, wojskowej i gospodarczej.

Celem odbycia rozmów gospodarczych w głównej kwatery bawili minister gospodarstwa Rzeszy dr. Funk, oraz przewodniczący niemiecko-rumuńskiej komisji rządowej poseł Clodius.

Z okazji tego spotkania szef państwa

rumuńskiego marszałek Antonescu i jego zastępca premier Mihai Antonescu odwiedzili również ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, celem odbycia z nim końcowej konferencji.

## Chorwacki minister w Berlinie.

Zagrzeb, 14 stycznia. Chorwacki minister finansów, dr. Włodzimierz Koszak, udał się na zaproszenie niemieckiego ministra finansów, hr. Schwerin-Krozick do Berlina w towarzystwie naczelnego dyrektora ministerstwa dla gospodarki narodowej dr. Józefa Cabasa, podsekretarza stanu w tymże ministerstwie dr. Stefana Krafta i komisarza Banku Państwowego dr. Aleksandra Kondlu. Wreszcie dr. Ernesta Huehna, radcy legacyjnego niemieckiego poselstwa w Zagrzebiu.

## Bułgarski minister wojny u króla Borysa.

Sofia, 14 stycznia. We wtorek popołudniu król Borys przyjął na audyencji bułgarskiego ministra wojny gen. Michoffa, który powrócił z podróży do głównej kwatery Führera.

## Przesunięcie konferencji panamerykańskiej.

Lizbona, 14 stycznia. Unia panamerykańska z siedzibą w Waszyngtonie, wobec obecnej sytuacji światowej postanowiła przesunąć konferencję panamerykańską na nieokreślony czas.

Pierwotnie miała ona się odbyć w Bogocie, stolicy Kolumbji.

## Nowe stanowisko w brytyjskiej admiralicji.

Sztokholm, 14 stycznia. Brytyjska admiralicja utworzyła nowe stanowisko, a mianowicie „kierownika służby informacyjnej marynarki”.

Ponosi on odpowiedzialność za wszystkie wiadomości i publikacje w sprawach brytyjskiej marynarki i jej operacji. Urząd ten poruczone admirałowi Sir W. Janesowi, który jeszcze przed kwartałem był głównodowodzącym w Portsmouth.

## Posiedzenie parlamentu w Tokio.

Tokio, 14 stycznia. W dniu 21 stycznia zbierze się na posiedzenie parlament japoński, celem odbycia dyskusji.

## Zmiany w tonie

zarządu stronnictwa Hlinki.

Bratysława, 14 stycznia. Premier dr. Tuka ustąpił ze stanowiska przewodniczącego stronnictwa hlinkowskiego.

Prezydent republiki dr. Tisso wyznaczył na to stanowisko dr. Mederly'ego, wiceprezesa parlamentu.

## Co się stało z Polakami w Sowietach?

Rewelacje dziennika szwajcarskiego.

Berno Szwajcarskie, 14 stycznia. „Neue Züricher Zeitung” publikuje na swych łamach niezwykle ciekawy list, pochodzący z dobrze poinformowanych kół neutralnych, opisujący losy Polaków, wywiezionych przez bolszewików na teren Związku Radzieckiego.

Jak wynika z treści informacji, w jesieni 1939 r. na terenach okupowanych przez wojska sowieckie, bolszewicy aresztowali poważną liczbę mieszkańców, których następnie deportowali do gubernij leżących na północy Rosji europejskiej, na Syberję oraz do Turkiestanu. Liczba deportowanych szacuje się na 1-3 miliona osób,

w czym naliczono również kobiety i dzieci.

Kiedy wreszcie wybuchła wojna niemiecko-sowiecka, zażądano zwolnienia deportowanych Polaków. W związku z tem została powołana do życia komisja mieszana, której zadaniem było wszczęcie poszukiwań za wywiezionymi. Pomimo wielkich wysiłków, komisja ta do końca 1942 r. zdołała doszukać się jedynie 320.000 deportowanych, natomiast co do pozostałych, których oblicza się na 1.48 milionów osób, komisja nie była w stanie żadnych po nich śladów odnaleźć. Wobec ponawianych zapytań, rząd sowiecki stale oświadczał, że nie mu wiadomo zarówno o deportowanych, jak i o miejscu ich pobytu.

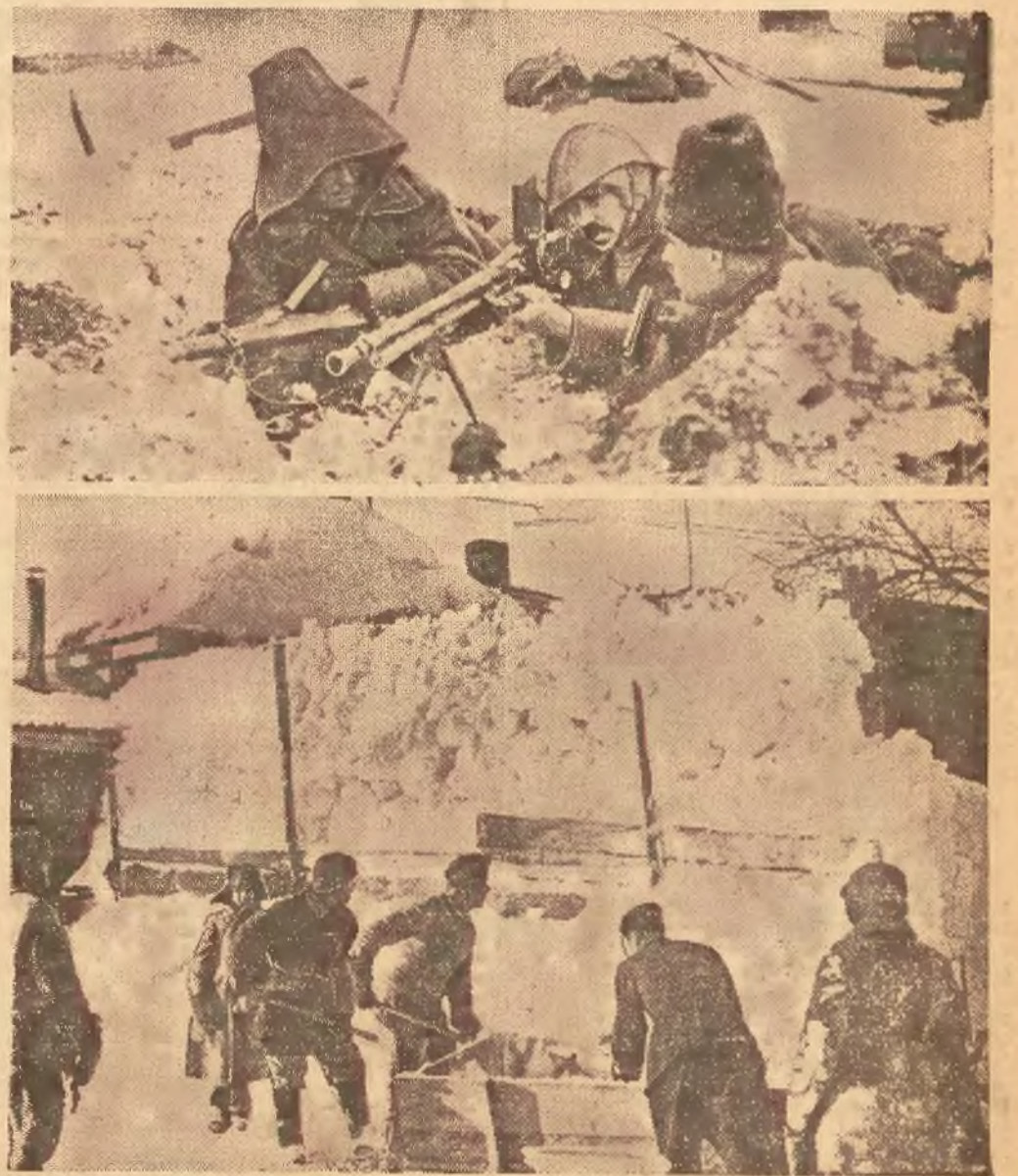
## Stanowisko Watykanu w sprawie przystąpienia Chin do wojny.

Citta del Vaticano, 14 stycznia. „Osservatore Romano” omawiając rezonancję Japonii z praw eksterytorialności Chin zwraca uwagę na fakt, że Anglosasi zrezygnowali z tych praw w odniesieniu do rządu czungkińskiego, przyczem Japonia równocześnie zrezygnowała z tych praw w odniesieniu do rządu nankińskiego.

Dzięki tej sytuacji położono kres sprawie, która była niezwykle przykra, jeśli chodzi o uczucia narodowe Chińczyków. Jest rzeczą pewną — wspomina autor komentarza — że podróz Wangczingwaja dla rządu nankińskiego była decydującym elementem zarówno w podjęciu decyzji w kwestji przystąpienia Chin narodowych do wojny, jak i w kwestji odsunięcia nierównego stanowiska prawnego. Nie biorąc nawet pod uwagę związków przyczynowych i skutków stąd

wynikających jest sprawą jasną, że deklaracje obydwu rządów pozostawały w ścisłym ze sobą związku. Wyłoniło się jedynie pytanie, czy bądźco bądź znamienne wypowiedzenie wojny traktować należy za formalne i czy nie będzie to posiadało większego znaczenia dla sytuacji wojennej.

Autor komentarza jest zdania, że sprawa nie przedstawia się tak prosto. W związku bowiem z przystąpieniem Chin do wojny staje się możliwym dysponowanie poważnymi siłami wojskowymi, które dotychczas uwiązane były działaniami wojennymi w obrębie Chin, a które obecnie będzie można skierować na inne fronty bojowe. Fakt ten dowodzi możliwości dojścia do akcji bojowej armii chińskich rządu nankińskiego oraz czungkińskiego, która z łatwością pojętych przyczyn zajmie obie walczące strony.



W walkach na wschodzie biorą udział silne rumuńskie oddziały wszelkiej broni. Na naszym zdjęciu w górę widzimy rumuńską obsługę karabinów maszynowych w ich pozycjach bojowych nad frontem Donu. Na zdjęciu poniżej widzimy jak wojsko niemieckie celem utrzymania łatwego dowozu zbudowało we wszystkich ważnych punktach komunikacyjnych garaże dla samochodów ciężarowych, pokrywając je celem utrzymania możliwego ciepła, śniegiem.





